

6 kadencja, 44 posiedzenie, 1 dzień (24-06-2009)

3 punkt porządku dziennego:

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1830 i 2085).

Poseł Adam Gawęda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zanim przejdę do pytań, przytoczę parę bardzo istotnych dla projektu tej ustawy faktów, po to aby przybliżyć opinii publicznej, obecnym lub przyszłym emerytom, skalę problemu nowelizowanej ustawy, a mówiąc krótko, to, ile mogą stracić emeryci po jej przyjęciu z poprawką Platformy Obywatelskiej.

Po pierwsze, obecnie otwarte fundusze emerytalne pobierają prowizję od niespełna 4% do 7% marży z naszych składek i tak przy wynagrodzeniu np. 3 tys. zł odprowadzana jest kwota 300 zł, z której prowizja wynosi 21 zł. Po wprowadzeniu zapowiadanych zresztą przez Prawo i Sprawiedliwość regulacji powszechne towarzystwa emerytalne będą pobierały mniejszą prowizję, to jest ok. 10,5 zł, co będzie stanowiło 3,5%.

Po drugie, w ubiegłym roku powszechne towarzystwa emerytalne zarobiły na przyszłych emerytach ponad 730 mln zł, kiedy jednocześnie w związku z kryzysem we wszystkich otwartych funduszach emerytalnych spadły stopy zwrotu z inwestycji.

Po trzecie, poprawka zgłoszona przez Platformę Obywatelską doprowadzi do znacznej różnicy, jeśli chodzi o przychody ze składki z ponad 57 mld zł do 22,5 mld zł, co dla emerytów będzie oznaczało stratę około 35 mld zł.

Po czwarte, już dzisiaj emerytom zabrano uprawnienia i możliwość dziedziczenia emerytur małżeńskich, podnosząc tym samym marżę dla powszechnych towarzystw emerytalnych i zabierając też środki wypracowane przez przyszłych emerytów.

W związku z tym rodzą się dwa bardzo zasadnicze pytania: Komu zatem służy ta skandalicznie zła ustawa wraz z poprawką Platformy Obywatelskiej? Na pewno nie emerytom. Dla kogo jest ona napisana? Dziękuję bardzo.